

Tadeusz Martusewicz (1935-2016)

W wieku 80 lat zmarł 6 lutego Tadeusz Martusewicz, geodeta, wieloletni pracownik Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, a równocześnie działacz społeczny, nestor Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Tadziu, bo tak się do niego zwracaliśmy, był skromnym, uczciwym, niezwykle lubianym człowiekiem. Potrafił dotrzeć do każdego i załatwić najtrudniejsze sprawy. Niezwykle uprzejmy, zawsze uśmiechnięty, wrażliwy na krzywdę ludzką i uczynny, a przy tym bezinteresowny i na miejscu. Posiadał i rozwijał twórczo różne pasje życiowe. Przez ponad 53 lata nieprzerwanej pracy zawodowej w Warszawskim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym, będąc jego wielkim orędownikiem, dał się poznać jako rasowy geodeta. Dzisiaj można by rzec, że był WPG-owcem z prawdziwego zdarzenia, reprezentantem tak zwanej warszawskiej szkoły geodezji miejskiej. Współtworzył zasadniczą mapę miasta we wszystkich jej aspektach, czyli to, co dzisiaj jest przyjętym powszechnie aksjomatem każdej aglomeracji. Aktywnie działał w Stowarzyszeniu Geodetów Polskich.

Był wzorem patrioty i działacza społecznego. To za Jego przyczyną i dzięki Jego udziałowi na terenie całego kraju zostało odsłoniętych wiele tablic i pomników utrwalających pamięć o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość. Miłość do ojczyzny, którą wyniósł z domu rodzinnego, urzeczywistniał też poprzez swoje niezwykle zaangażowanie w działalność społeczną i w pracę na rzecz Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Był przewodnikiem turystyki pieszej i górskiej, organizatorem niezliczonej liczby rajdów turystycznych w kraju i za granicą. W ciągu 57 lat przynależności do PTTK pełnił w nim szereg funkcji. Był między innymi szefem Koła Zakładowego PTTK nr 158 przy WPG, prezesem Oddziału Warszawa Śródmieście, prezesem Oddziału Stołecznego im. Aleksandra Janowskiego, członkiem Zarządu

Głównego PTTK, a także szefem Kapituły Odznaczeń Zarządu Głównego PTTK. Ukoronowaniem tej pasji był Jego autorski pomysł stworzenia kaplicy PTTK – Panteonu Towarzystwa w kościele pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych na warszawskiej Chomiczówce. Udało się go zrealizować za zgodą ówczesnego proboszcza księdza kanonika Jana Huryna z okazji jubileuszowego 2000 roku i 50-lecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W kaplicy poświęconej przez ówczesnego prymasa ks. kardynała Józefa Glempa oddziały PTTK z całej Polski ufundowały kilkadziesiąt tablic upamiętniających działaczy Towarzystwa oraz witraże przedstawiające odznaki turystyki kwalifikowanej, przodownicze i przewodniczące, a także rośliny chronione. W kaplicy bogatej w symbolikę Towarzystwa umieszczono również figurę Matki Bożej oraz obraz z wizerunkiem Ojca Świętego Jana Pawła II (honorowego członka PTTK).

Tadeusz Martusewicz był inicjatorem, a także – jako geodeta – współwykonawcą prac związanych z odbudową i renowacją wielu obiektów zabytkowych i pomników na terenie kraju. Realizował m.in. obsługę geodezyjną i opracowywał metodą fotogrametryczną dokumentację inwentaryzacyjną Zamku Królewskiego w Warszawie, rynku w Zamościu, szałasów tatrzańskich i licznych innych zabytkowych obiektów.

Ale w ocenie wielu Tadeusz Martusewicz był przede wszystkim wzorem człowieka, Polaka, sługi Kościoła katolickiego, człowieka o niepowtarzalnych cechach charakteru. Był jednocześnie umysłem ścisłym i humanistą, rozumiejąc potrzeby życia w jego praktycznym znaczeniu. Realizując swoje życiowe pasje, nigdy nie odpoczywał.



Fot. ze zbiorów WPG

Wczesnym rankiem prowadził koordynację prac przy organizowanej kaplicy na Chomiczówce, a już o godz. 7.00 rano pełnił swoje zawodowe obowiązki w WPG (trzeba pamiętać, że był również kustoszem Muzeum Geodezyjnego w WPG). Po pracy do późnych godzin wieczornych i w weekendy udzielał się społecznie w siedzibie Zarządu Głównego PTTK. Tak pracował przez całe swoje życie, nigdy się nie oszczędzając.

Za swoje zasługi został uhonorowany m.in. najwyższymi odznaczeniami państwowymi: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski czy medalem Pro Memoria za wybitne zasługi w utrwalaniu pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu. Wśród pozostałych wyróżnień warto wymienić: Złotą i Diamentową Odznakę Honorową SGP, Złotą Odznakę za Zasługi w dziedzinie Geodezji i Kartografii, Złotą Odznakę Honorową dla Warszawy, Odznakę Zasłużony Działacz Kultury, Złotą Odznakę Zasłużony Działacz Turystyki, Złotą Odznakę PTTK, Honorową Odznakę za Zasługi dla Turystyki i Krajoznawstwa, Złoty Medal za Zasługi dla Obronności Kraju.

Zapamiętaliśmy Tadeusza jako nieustannego wędrowca. Dzisiaj podążył już inną drogą, którą przygotował mu Bóg w uznaniu za dobro, które czynił podczas pobytu na Ziemi. Żegnaj Tadiusz, nasz Przyjacielu!

Jacek Uchański
wiceprezes WPG SA